

KS. MIROŚLAW KALINOWSKI

KSZTAŁCENIE NA KIERUNKU PRACA SOCJALNA  
W KATOLICKIM UNIWERSYTECIE LUBELSKIM  
JANA PAWŁA II  
WIĘŹNIÓW PRZEBYWAJĄCYCH W ARESZCIE ŚLED CZYM  
W LUBLINIE

EDUCATION IN SOCIAL WORK  
IN THE JOHN PAUL II CATHOLIC UNIVERSITY OF LUBLIN  
PROSONERS RESIDING ON PRISON IN LUBLIN

**A b s t r a c t.** Education in social work prosoners residing on prison in Lublin provides a summary of activities to start teaching proces. In the first part of the indicated on the personalistic social order as the foundation of human activity, in which human dignity itself is the value and its not cross out by any human action. The second part shows the map of action taken, the whole process of organizational and logistical to get the inauguration of the matriculation 36 prisoners students.

**Key words:** social work, prisoners, streetworking.

Praca socjalna należy do grupy kierunków studiów kształtujących personalistyczny kapitał społeczny. Personalistyczna wizja społeczeństwa ma na celu ukazanie takich reguł etyczno-społecznych, które służą budowaniu zbiorowości stanowiących korzystne środowisko dla rozwoju człowieka oraz wspieraniu działań służących promocji osoby ludzkiej. W artykule wskaże się na zasady życia społecznego jako fundament działań, na bazie którego urucho-

---

Ks. prof. dr hab. MIROŚLAW KALINOWSKI – dziekan Wydziału Teologii, kierownik Katedry Opieki Społecznej Paliatywnej i Hospicyjnej, Instytut Nauk o Rodzinie i Pracy Socjalnej, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: wt@kul.pl

miono stacjonarne studia licencjackie na kierunku praca socjalna dla osób pozbawionych wolności, na przykładzie osadzonych w Areszcie Śledczym w Lublinie. W dalszej części uwaga zostanie zwrócona na zagadnienia związane z logistycznymi i dydaktycznymi uwarunkowaniami powyższego przedsięwzięcia.

## 1. PERSONALISTYCZNY ŁAD SPOŁECZNY FUNDAMENTEM AKTYWNOŚCI LUDZKIEJ<sup>1</sup>

Świat innych ludzi jest właściwym środowiskiem rozwoju i życia człowieka. Z jednej strony człowiek jest dynamiczny i zdolny do rozwoju, z drugiej zaś – przez naturę skazany jest na innych<sup>2</sup>. „Człowiek bowiem z głębi swej natury jest istotą społeczną, toteż bez stosunków z innymi ludźmi nie może ani żyć, ani rozwijać swoich uzdolnień” (KDK 12). Żadna z żyjących istot nie zależy tak bardzo od innych w sferze cielesno-materialnej, duchowo-kulturalnej i moralnej, jak człowiek od pierwszych do ostatnich dni swojego życia. W tym sensie zasadne jest twierdzenie, że człowiek w najgłębszej swej istocie jest bytem społecznym<sup>3</sup>. Konieczność wzajemnego uzupełniania się ludzi, zawarta w ich społecznej naturze, dobitnie wskazuje na sens życia zbiorowego. Człowiek dąży do życia we wspólnocie z innymi<sup>4</sup>.

„Społeczność w szerokim sensie oznacza każdą formę trwałego stowarzyszenia między jednostkami, które wspólnie zmierzają do urzeczywistnienia jakiejś wartości czy celu. Tak rozumiana społeczność harmonizuje pojęciowo ze wspólnotą”<sup>5</sup>. Chrześcijańska nauka społeczna używa bardzo często tych dwóch terminów jako synonimów. Określa nimi każdy organizm społeczny, rodzinę, państwo, ale też korporacje, stowarzyszenia, związki zawodowe,

---

<sup>1</sup> Szerzej na ten temat zob.: M. K a l i n o w s k i, *Wspólnoty nadziei. Realizacja zasad życia społecznego w ruchu hospicyjnym*, Lublin 2007, s. 17-65.

<sup>2</sup> P i w o w a r s k i, *ABC katolickiej nauki społecznej*, Pelplin 1993, s. 57-59; R. H e n n i n g, *Katholische Soziallehre*, w: A. K l o s e, W. M a n t l, V. Z s i f k o v i t s (Hrsg.), *Katholisches Soziallexikon*, Innsbruck–Wien–München 1982, s. 1306-1317; K. H i m e s, *Responses to 101 Questions on Catholic Social Teaching*, New York 2002.

<sup>3</sup> H. S k o r o w s k i, *Moralność społeczna. Wybrane zagadnienia z etyki społecznej, gospodarczej i politycznej*, Warszawa 1996, s. 19; J. H ö f f n e r, *Chrześcijańska nauka społeczna*, Warszawa 1999, s. 19.

<sup>4</sup> P i w o w a r s k i, *ABC katolickiej nauki społecznej*, s. 57-59; T. B o r u t k a, J. W a l, *Zarys socjologii religii. Materiały studyjne*, Kraków 2012, s. 51 n.

<sup>5</sup> H ö f f n e r, *Chrześcijańska nauka społeczna*, s. 23.

partie polityczne oraz instytucje pomocy potrzebującym (RN 37). Dlatego można stwierdzić, że „Bóg nie stworzył człowieka samotnym, ale powołał go do wspólnoty osób”<sup>6</sup>. Zagadnienie wzajemnej relacji między osobą a wspólnotą było i jest stale aktualne w życiu zbiorowości i w historii myśli społecznej. Rodzaj tej relacji ma doniosłe konsekwencje praktyczne zarówno w aspekcie indywidualnym, jak i w odniesieniu do koncepcji porządku społecznego.

W ujęciu arystotelesowsko-tomistycznym potwierdzenie tezy, że człowiek ze swej natury jest istotą społeczną, znajduje się w samej naturze ludzkiej<sup>7</sup>. Św. Tomasz, mówiąc o społecznym charakterze natury ludzkiej, kładł nacisk na niewystarczalność, przygodność i rozumność człowieka. To przede wszystkim niewystarczalność skłania go do poszukiwania pomocy u istot należących do tego samego gatunku. Na obiektywną konieczność życia wspólnotowego wskazują także intelektualne i moralne potrzeby jednostki.

Według Akwinaty skłonność do życia społecznego w naturze ludzkiej przejawia się w podwójnej formie. Najpierw – jako „naturalna dążność psychiczna”, która jest tak istotnie związana z naturą ludzką, że człowiek, chociażby był samowystarczalny w zakresie dóbr materialnych, to jednak nie chciałby pozostać samotny. Sama natura skłania go do poszukiwania przyjaciół, bez których nie czułby się szczęśliwy. Obok naturalnej dążności psychicznej społeczna natura ludzka przejawia się w jeszcze innej formie, mianowicie „obiektywnej potrzeby” pomocy ze strony innych. Ta konieczność wynika stąd, że człowiek jako byt cielesno-duchowy nie jest dla siebie wystarczalny w zakresie potrzeb materialnych, intelektualnych i moralnych<sup>8</sup>.

Tomistyczny system filozoficzno-teologiczny stanowi solidny fundament dla chrześcijańskiej nauki społecznej<sup>9</sup>. Osobę ludzką, z jej godnością i wartością, umieszcza św. Tomasz w centrum życia społecznego. Jest ona indywidualium rozumnym, substancją, której przysługuje samodzielne istnienie. Spo-

---

<sup>6</sup> J. N a g ó r n y, *Posłannictwo chrześcijan w świecie współczesnym. Świat i wspólnota*, t. 1, Lublin 1998, s. 226; T. M a s s a r o, T. S h a n n o n (Eds.), *American Catholic Social Teaching*, Collegeville 2002.

<sup>7</sup> W. P i w o w a r s k i, *Zasada pomocniczości w życiu Kościoła*, CTh 1971, nr 4, s. 6; t e n ż e, *Zasada pomocniczości a demokracja życia kościelnego*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 35(1988), z. 6, s. 6-8.

<sup>8</sup> *Catholic Framework for Economic life. United States Catholic Conference*, Washington, DC 1997, s. 3-6.

<sup>9</sup> J. K u p n y, *Katolicka nauka społeczna*, w: M. R u s e c k i (red.), *Być chrześcijaninem*, Lublin 2006, s. 447-448.

łeczność natomiast to przypadłość istniejąca realnie tylko w ludzkich osobach. Dlatego człowiek jest podstawowym podmiotem życia społecznego<sup>10</sup>.

Chociaż osoba ludzka w zakresie substancjalnego istnienia jest bytem pełnym i doskonałym, to jednak w zakresie własnego działania jest bytem potencjalnym, skierowanym przez naturę ku rozwojowi i doskonaleniu się. Potencjalność natury ludzkiej jest źródłem życia wspólnotowego<sup>11</sup>. Należy jednakże podkreślić, że zbiorowości ludzkie nie mają istnienia oddzielnego od osoby. Istnieją one tylko przez osoby, które je tworzą z racji swej społecznej natury, i dla osób – jako konieczny środek do osiągnięcia pełni człowieczeństwa. Osoba jest pierwotna, a społeczność – wtórna w stosunku do osoby<sup>12</sup>.

Pierwszeństwo człowieka przed wspólnotą uzasadnia stwierdzenie, że życie społeczne nie ma celu samo w sobie; jego celem i zadaniem jest służba człowiekowi oraz zapewnienie każdemu takich dóbr, których nie można osiągnąć poza zbiorowością<sup>13</sup>. Każda osoba znajduje się w centrum życia społecznego, jest jego podmiotem i celem jako zasada funkcjonowania wspólnoty.

„Jak bowiem stwierdza chrześcijańska antropologia, człowiek – istota materialno-duchowa, w zakresie swego substancjalnego istnienia jest bytem doskonałym, zupełnym i «wykończonym»; jest osobą, której z racji duchowości przysługuje szczególna godność i wartość”<sup>14</sup>.

Godność osoby uzasadnia jej wyższość w stosunku do zbiorowości i świata przyrody. Toteż w etyce chrześcijańskiej godność osoby ma podstawową wartość od chwili poczęcia do ostatniego momentu życia<sup>15</sup>. Oznacza to również, że centralną ideą, na której powinna być ugruntowana cała rzeczywistość społeczna, jest idea godności człowieka. To właśnie godność człowieka jako jednostki i wspólnoty osób uświadamia nam potrzebę ustanowienia takiego systemu społecznego, który będzie jedynym właściwym typem

---

<sup>10</sup> Skorowski, dz. cyt., s. 34; J. Nagórny, *Fundamentalne zasady życia społecznego*, w: Rusecki (red.), *Być chrześcijaninem*, s. 422-428.

<sup>11</sup> Piwowarski, *Zasada pomocniczości*, w: W. Piwowarski (red.), *Słownik katolickiej nauki społecznej*, Warszawa 1993, s. 197-198.

<sup>12</sup> Tamże.

<sup>13</sup> Solejnik, *Teologia moralna szczegółowa. Moralność życia społecznego*, Warszawa 1970, s. 56.

<sup>14</sup> Piwowarski, *Zasada pomocniczości w życiu Kościoła*, s. 6.

<sup>15</sup> M. Kalinowski, *Towarzystwo w cierpieniu. Posługa hospicyjna*, Lublin 2002, s. 64-65.

stosunków międzyludzkich – opartych na poszanowaniu godności wszystkich ludzi<sup>16</sup>.

Personalistyczny charakter społeczeństwa zajmuje główne miejsce w nauczaniu Jana Pawła II. Począwszy od encykliki *Redemptor hominis*, skończywszy na encyklice *Centesimus annus*, Papież nieustannie ukazuje wartości, które powinny być obiektywne i nienaruszalne w życiu społecznym przez wzgląd na nienaruszalną i fundamentalną godność osoby ludzkiej – jako istoty stworzonej na obraz i podobieństwo Boże<sup>17</sup>. Poszanowanie osoby ludzkiej pociąga za sobą poszanowanie praw, które wypływają z jej godności jako stworzenia. Prawa te są uprzednie w stosunku do społeczności i powinny być przez nią uznane. Są podstawą moralnej prawowitości ładu społecznego i jego wszelkiej władzy. Lekceważąc je lub odrzucając ich uznanie w prawodawstwie, społeczeństwo podważa swoją własną prawowitość moralną (KKK 1930; CA 10, 13, 44). Szacunek dla godności człowieka dopiero wówczas będzie prawdziwy, gdy zostanie przyjęte, że człowiek jest bytem istniejącym w sobie i opiera się na sobie samym, a nie na innym bycie. Każdej osobie ludzkiej przysługuje godność, gdyż człowiek jest wartością absolutną i niepowtarzalną<sup>18</sup>. Dlatego poszanowanie godności człowieka jest naturalną konsekwencją prawdy o jego nadrzędnym znaczeniu wobec społeczeństwa<sup>19</sup>. Uznanie godności osobowej każdego z członków zbiorowości prowadzi również do uznania istotnej równości wszystkich ludzi. Jednakże nie chodzi tu o fałszywy egalitaryzm, płynący z kolektywistycznej wizji życia ludzkiego, mogącej prowadzić do zatarcia odrębności i niepowtarzalności człowieka. Wezwanie do uznania równości opiera się na przekonaniu, że wszyscy ludzie są równi zarówno co do natury, jak i w powołaniu i przebaczeniu w Chrystusie<sup>20</sup>. Jeżeli natomiast społeczeństwo zaczyna negować godność jednostki lub podporządkowywać osobę ludzką względem pragmatycznym, to zaczyna niszczyć „wały ochronne”, które bronią podstawowych wartości samej wspól-

---

<sup>16</sup> S k o r o w s k i, *Moralność społeczna*, s. 34; M. D u r b i n, *The Empowerment Process: Centering Social Ministry in the Life of the Local Christian Community*, New York 1994, s. 35-47.

<sup>17</sup> N a g ó r n y, *Posłannictwo chrześcijan*, s. 176.

<sup>18</sup> R. V i t i l l o, *Catholic Social Teaching: Hearing the Cry of the Poor: Service and Advocacy Keynote Address at New England Conference of Social Ministries*, Naragansett 1997, s. 5-8.

<sup>19</sup> N a g ó r n y, *Posłannictwo chrześcijan*, s. 177.

<sup>20</sup> Tamże, s. 183-184.

noty<sup>21</sup>. Stosunek osoby do osoby jest relacją dwóch wartości, a zatem można ją określić jako relację współpartnerstwa. W takim stosunku człowiek dostrzega bowiem drugą osobę jako dobro i wartość. Wynika to z przekonania, iż każda osoba stanowi wartość samą w sobie, którą „określamy jako godność osoby”. Ta wartość bliźniego wymaga uznania, a także przyjęcia wobec niego odpowiedniego stosunku, wyrażającego się przede wszystkim w działaniu<sup>22</sup>.

Istotą życia zbiorowości ludzkich jest wspólne dążenie do określonych wartości i urzeczywistnianie obranych celów. We wspólnocie dążeń występują dwie podstawowe tendencje – dawanie i branie<sup>23</sup>.

Tendencja polegająca na braniu wynika z faktu, że życie społeczne jest nieodzownym elementem rozwoju i stawania się człowieka jako osoby<sup>24</sup>. Jest wiele dóbr i wartości, których pojedynczy człowiek nie osiągnie samodzielnie, bez pomocy i udziału innych ludzi<sup>25</sup>. Różnego rodzaju wspólnoty odzwierciedlają niewystarczalność i konieczność wzajemnego uzupełniania się, co prowadzi ludzi do współdziałania mającego na celu wytwarzanie wartości niezbędnych do życia i wszechstronnego rozwoju<sup>26</sup>. Charakter społeczności i zakres ich uspołecznienia jest wyznaczany przez zaspokajanie ludzkich potrzeb. Wynika to z faktu, że osoba ludzka jest ostatecznym podmiotem i celem życia społecznego<sup>27</sup>.

Tendencja określająca dawanie jest wynikiem tego, że człowiek jako istota społeczna odczuwa nie tylko potrzebę „brania”, ale również angażowania się i poświęcania dla innych. Bez realizowania tych potrzeb niemożliwy jest rozwój osoby, ponieważ istnieje ona nie tylko dla siebie, ale i dla drugiego<sup>28</sup>.

Konsekwencją brania i dawania jest tworzenie oraz wymiana wartości materialnych i duchowych, które stanowią dobro wspólne<sup>29</sup>. Człowiek jest

---

<sup>21</sup> K a l i n o w s k i, *Towarzyszenie w cierpieniu*, s. 65.

<sup>22</sup> H. S k o r o w s k i, *Być chrześcijaninem i obywatelem dziś. Refleksje o postawach moralno-społecznych*, Warszawa 1994, s. 46-47.

<sup>23</sup> P i w o w a r s k i, *ABC katolickiej nauki społecznej*, s. 65.

<sup>24</sup> S k o r o w s k i, *Moralność społeczna*, s. 34.

<sup>25</sup> J. K r u c i n a, *Dobro wspólne. Teoria i jej zastosowanie*, Wrocław 1972, s. 108.

<sup>26</sup> V. Z s i f k o v i t s, *Subsidiaritätsprinzip*, w: K l o s e, M a n t l, Z s i f k o v i t s (Hrsg.), *Katholisches Soziallexikon*, s. 2994-3000.

<sup>27</sup> C z. S t r z e s z e w s k i, *Katolicka nauka społeczna*, Lublin 1994, s. 517.

<sup>28</sup> T. B o r u t k a, J. M a z u r, A. Z w o l i ń s k i, *Katolicka nauka społeczna*, Częstochowa 2004, s. 41.

<sup>29</sup> A. R a u s c h e r, *Personalität, Solidarität, Subsidiarität*, Köln 1975, s. 38-47.

twórcą i celem wartości, toteż tworzy je wspólnie z innymi, by dzięki nim doskonalić się i rozwijać<sup>30</sup>. Tę prawdę o wspólnotowym charakterze człowieka dostrzegamy w Objawieniu Bożym<sup>31</sup>: „Bóg troszcząc się po ojcowski chciał, by wszyscy ludzie tworzyli jedną rodzinę i odnosili się do siebie w duchu braterstwa” (KDK 24). Wartości wspólne mają charakter osobowy, co oznacza, że są zorientowane na osobę ludzką. Można to wyrazić następująco: wartości wspólne obejmują wszystkie te warunki życia społecznego, które na określonym poziomie kultury umożliwiają pełny rozwój człowieka. Właśnie w ludziach, jako członkach zbiorowości, wyczerpuje się sens wartości wspólnych<sup>32</sup>.

Więzy wspólnoty wysuwają się na pierwszy plan szczególnie w sytuacjach trudnych – w momentach tragedii, cierpienia, osadzenia w zakładzie karnym czy zwykłych niepowodzeń. Człowiek, angażując się na rzecz innych ludzi, zabezpieczając ich dobra i wartości, ma w nich swój udział poprzez świadomość, że są to także jego osobiste dobra. Rodzi się z tego postawa obywatelska, której fundamentem jest poczucie wspólnoty i świadomość dobra wspólnego, będącego dobrem każdego z nas, motywując do osobistego działania na jego rzecz<sup>33</sup>. Znaczenie personalistycznego porządku w zbiorowościach ludzkich podkreśla Jan Paweł II w stwierdzeniu, że „nie można egzystować w społeczeństwie bez poczucia wspólnoty, zaangażowania i jedności, dzięki wyznawanym wartościom, współczuciu i odpowiedzialności za drugą osobę”<sup>34</sup>.

## 2. W KIERUNKU PRACY SOCJALNEJ WIĘŹNIÓW STREETWORKERÓW

Podporządkowanie działania wspólnot ludzkich systemowi zasad życia społecznego – dobra wspólnego, pomocniczości, sprawiedliwości i miłości społecznej – jest fundamentem właściwego wypełniania funkcji przez te zbiorowości wobec osoby, co stanowi naczelne zadanie kształcenia na kierunku

---

<sup>30</sup> P i w o w a r s k i, *ABC katolickiej nauki społecznej*, s. 37.

<sup>31</sup> B o r u t k a, M a z u r, Z w o l i ń s k i, dz. cyt., s. 40.

<sup>32</sup> P i w o w a r s k i, *ABC katolickiej nauki społecznej*, s. 62.

<sup>33</sup> S k o r o w s k i, *Być chrześcijaninem i obywatelem dziś*, s. 84-85.

<sup>34</sup> J a n P a w e ł II, *Oreędzie na XX Światowy Dzień Pokoju*. „Rozwój i solidarność: dwie drogi wiodące do pokoju” (8.12.1986), OR 7(1986), nr 11-12, s. 4-5.

praca socjalna. W pole powyższych oddziaływań wpisuje się specjalizacja streetworking. Przygotowuje ona pracowników do pracy prowadzonej na ulicy z osobami wykluczonymi społecznie i znajdującymi się poza systemem pomocy instytucjonalnej, np. z bezdomnymi, byłymi więźniami, narkomanami. Praca streetworkera, odbywająca się w środowisku osoby potrzebującej wsparcia, zakłada pełną akceptację tej osoby, przy wykorzystaniu zasobów i potencjału środowiska lokalnego. Najważniejszą ideą streetworkingu jest tworzenie łącznika między osobą wykluczoną a społeczeństwem<sup>35</sup>. Dzięki temu pomostowi zmarginalizowana jednostka ma większą szansę na powrót do pełnienia ról społecznych i do zwiększania poziomu jakości swojego życia.

Przedstawiona definicja wskazuje wyraźnie, że osoby przebywające w zakładzie karnym stanowią grupę, która w szczególny sposób jest predysponowana do tego, aby zdobywać specjalistyczne wykształcenie w obszarze pracy socjalnej jako streetworkerzy. Można wskazać na motywy podjęcia tego rodzaju wezwania.

Profesjonalnie wykształceni streetworkerzy wywodzący się z grupy osadzonych mogą w wiarygodny sposób występować pomiędzy osobami zmarginalizowanymi a społeczeństwem. Kryminalna przeszłość stanowi punkt wyjścia do wykorzystania życiowej ścieżki w budowaniu pozytywnego działania. Korzystanie z własnych doświadczeń resocjalizacyjnych w trakcie wykonywania obowiązków streetworkera powinno wskazywać na prawdziwość proponowanych metod włączania społecznego, np. stosowania zasady pomocniczości, uczenia aktywności życiowej, szybkiego załatwiania spraw, odpowiedzialności, przedsiębiorczości oraz konstruktywnego rozwiązywania doświadczanych problemów zamiast przyjmowania roli bezradnej ofiary.

Ważnym argumentem przemawiającym za poparciem tego rodzaju kształcenia osób osadzonych jest, poparte badaniami, przekonanie o znaczącym wpływie procesu dydaktycznego jako środka penitencjarnego oddziaływania resocjalizacyjnego. Poprawczy aspekt ogólnego i zawodowego nauczania polega na wykorzystaniu okresu pozbawienia wolności do podwyższenia poziomu wykształcenia, zdobycia kwalifikacji zawodowych i/lub przyuczenia do zawodu, a jednocześnie do rozwoju osobowości w trakcie aktywności związanej z nauką szkolną – m.in. poprzez możliwość konstruktywnego zagospo-

---

<sup>35</sup> Pionierskie prace zbiorowe na temat pracownika socjalnego w streetworkingu: J. Jęczek, B. Lelonek - Kuleta (red.), *Streetworking. Nowe wyzwania przed pracą socjalną*, Sandomierz 2012, s. 182; J. Jęczek, B. Lelonek - Kuleta (Hrgs.), *Die Grenzen des Streetworkings*, Sandomierz-Lublin-Eichstätt-Ingolstadt 2013, s. 174.

darowania czasu wolnego, podejmowanie wysiłku, uczenie wytrwałości i systematyczności w osiągnięciu celów i formowanie dyscypliny. Uzupelnienie wymienionych braków stanowi ważny warunek prawidłowej adaptacji społecznej po opuszczeniu zakładu karnego, tym bardziej że od strony programowej i dydaktycznej nauczanie w warunkach więziennych jest całkowicie zintegrowane z systemem oświaty publicznej<sup>36</sup>. Świadczy o tym fakt, że w polskim, europejskim i światowym systemie penitencjarnym kształcenie skazanych odbywa się na pięciu poziomach: podstawowym, gimnazjalnym, zasadniczym, średnim i policealnym. Osadzeni nie kształcą się natomiast jako jednolita grupa na poziomie stacjonarnych studiów wyższych.

Politechnika Radomska i Areszt Śledczy w Radomiu w 2011 r. zawarli porozumienie dotyczące utworzenia na Wydziale Mechanicznym kierunku logistyka w motoryzacji. W czasie rekrutacji przyjęto w poczet studentów 29 osadzonych, u których warunki formalne pozwoliły na podjęcie kształcenia na poziomie wyższym.

Kształcenie więźniów w Lublinie rozpoczęto 1 października 2013 roku, ale sam proces jego przygotowania trwał prawie rok. Punktem wyjścia była oferta edukacyjna, wypracowana na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II przez trzy jednostki podstawowe: Wydział Teologii (praca socjalna), Wydział Matematyczno-Przyrodniczy (informatyka), Wydział Nauk Humanistycznych (filologia klasyczna). Za pośrednictwem Dyrektora Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Lublinie przedstawiono ofertę edukacyjną KUL skierowaną do osadzonych w zakładach karnych w Polsce, wraz z zapytaniem o zainteresowanie studiami inkarcerowanych. Nadesłane odpowiedzi wskazały na największe zainteresowanie więźniów pracą socjalną i informatyką<sup>37</sup>. Zachęciło to do dalszych kroków – podpisania umowy o współpracy między Katolickim Uniwersytetem Lubelskim Jana Pawła II w Lublinie a Okręgowym Inspektoratem Służby Więziennej w Lublinie. Następnie podpisano umowę między Dziekanem Wydziału Teologii KUL a Dyrektorem Aresztu Śledczego w Lublinie o prowadzeniu w roku akademickim 2013/2014 studiów stacjonarnych licencjackich na kierunku praca socjalna.

---

<sup>36</sup> J. K o p e r e k, *Standardy kształcenia pracowników socjalnych w szkolnictwie europejskim*, w: J ę c z e ń, L e l o n e k - K u l e t a (red.), *Streetworking. Nowe wezwania przed pracą socjalną*, s. 11-30.

<sup>37</sup> Uruchomienie kierunku informatyka zaplanowano na rok akademicki 2014/2015 w Zakładzie Karnym w Opolu Lubelskim.

Formalne działania zmierzające do uruchomienia kierunków studiów zapoczątkowało oficjalne poparcie podjętych działań i konkretna logistyczna pomoc Dyrektora Naczelnego Służby Więziennej w Polsce. Pierwsze rozeznanie Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej wskazywało na ograniczoną możliwość rekrutacji w ramach okręgu lubelskiego spośród 4600 osadzonych. Wstępną procedurę rekrutacyjną uniwersytecką i penitencjarną z powyższej grupy pozytywnie przeszło jedynie kilkunastu osadzonych. Wówczas poszerzono rekrutację o osoby odbywające karę pozbawienia wolności w innych okręgach w Polsce, a Dyrektor Naczelny Służby Więziennej wyraził zgodę na translokację osadzonych w ramach zakładów karnych, co ostatecznie doprowadziło do ukonstytuowania 36-osobowej grupy więźniów-studentów. Ulokowano ich w jednym budynku Aresztu Śledczego, w którym znajduje się obszerna sala wykładowa, biblioteka więzienna wraz z literaturą kierunku praca socjalna, dostarczoną w formie depozytu przez Bibliotekę Uniwersytecką KUL. Uroczysta inauguracja roku akademickiego i immatrykulacja więźniów-studentów na kierunku praca socjalna ze specjalnością streetworking miała miejsce 30 października 2013 roku<sup>38</sup>.

Program studiów jest tożsamy z realizowanym w tym samym czasie w siedzibie Uczelni, a zajęcia w oparciu o umowę wolontariatu prowadzą ci sami nauczyciele akademicy. Po pomyślnym zakończeniu pierwszego roku studiów, za aprobatą Komisji Penitencjarnej, studenci-więźniowie mogą ubiegać się o status przebywania na oddziale półotwartym, co daje możliwość uczestniczenia w zajęciach w siedzibie Uczelni bez konieczności konwojowania więźniów. Osoby z negatywną opinią Komisji będą mogły kontynuować studia w specjalnym trybie indywidualnej organizacji studiów, przewidzianym w standardowym regulaminie studiów.

Kształcenie więźniów ma jeszcze dwie ważne przesłanki o charakterze społecznym. Pierwsza z nich polega na możliwości wykonywania pracy stanowiącej rodzaj zadośćuczynienia społeczeństwu za szkody spowodowane poprzez popełnienie przestępstwa<sup>39</sup>. Druga odnosi się do postawy społeczeństwa w stosunku do osadzonych w zakładzie karnym podejmujących studia stacjonarne. Niewątpliwie wpływa to na przeciwdziałanie stygmatyzacji

---

<sup>38</sup> W uroczystości uczestniczyli m.in. wiceminister Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, dyrektor Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Lublinie, Wielki Kanclerz KUL, Rektor KUL oraz władze Wydziału Teologii KUL.

<sup>39</sup> J. Ję c z e Ń, I. N i e w i a d o m s k a, *Kształcenie więźniów na kierunku praca socjalna*, „Przegląd Uniwersytecki” 2013, nr 3, s. 35.

społecznej, otwiera na postawy empatyczne i promuje postawy obywatelskie. Można zrozumieć pewne zakłopotanie osób słyszających o studiowaniu więźniów w warunkach półotwartych, ale należy również dostrzegać radość i dumę osób bliskich więźniom-studentom.

## BIBLIOGRAFIA

- B o r u t k a T., M a z u r J., Z w o l i ń s k i A., *Katolicka nauka społeczna*, Częstochowa 2004.
- B o r u t k a T., W a l J., *Zarys socjologii religii. Materiały studyjne*, Kraków 2012.
- D u r b i n M., *The Empowerment Process: Centering Social Ministry in the Life of the Local Christian Community*, New York 1994, s. 35-47.
- H e n n i n g R., *Katholische Soziallehre*, w: A. K l o s e, W. M a n t l, V. Z s i f k o v i t s (Hrsg.), *Katholisches Soziallexikon*, Innsbruck–Wien–München 1982, s. 1306-1317.
- H i m e s K., *Responses to 101 Questions on Catholic Social Teaching*, New York 2002.
- H ö f f n e r J., *Chrześcijańska nauka społeczna*, Warszawa 1999.
- J ę c z e ń J., L e l o n e k - K u l e t a B. (Hrsg.), *Die Grenzen des Streetworkings*, Sandomierz–Lublin–Eichstätt–Ingolstadt 2013.
- J ę c z e ń J., L e l o n e k - K u l e t a B. (red.), *Streetworking. Nowe wyzwania przed pracą socjalną*, Sandomierz 2012.
- J ę c z e ń J., N i e w i a d o m s k a I., *Kształcenie więźniów na kierunku praca socjalna*, „Przegląd Uniwersytecki” 2013, nr 3, s. 35.
- K a l i n o w s k i M., *Towarzystwo w cierpieniu. Posługa hospicyjna*, Lublin 2002.
- K a l i n o w s k i M., *Wspólnoty nadziei. Realizacja zasad życia społecznego w ruchu hospicyjnym*, Lublin 2007.
- K o p e r e k J., *Standardy kształcenia pracowników socjalnych w szkolnictwie europejskim*, w: J. J ę c z e ń, B. L e l o n e k - K u l e t a (red.), *Streetworking. Nowe wyzwania przed pracą socjalną*, Sandomierz 2012, s. 11-30.
- K u p n y J., *Katolicka nauka społeczna*, w: M. R u s e c k i (red.), *Być chrześcijaninem*, Lublin 2006, s. 440-453.
- K r u c i n a J., *Dobro wspólne. Teoria i jej zastosowanie*, Wrocław 1972.
- M a s s a r o T., S h a n n o n T. (Eds.), *American Catholic Social Teaching*, Collegeville 2002.
- N a g ó r n y J., *Fundamentalne zasady życia społecznego*, w: M. R u s e c k i (red.), *Być chrześcijaninem dziś*, Lublin 1999, s. 381-387.

- N a g ó r n y J., Posłannictwo chrześcijan w świecie współczesnym. Świat i wspólnota, t. 1, Lublin 1998.
- O l e j n i k S., Teologia moralna szczegółowa. Moralność życia społecznego, Warszawa 1970.
- P i w o w a r s k i W., ABC katolickiej nauki społecznej, Pelplin 1993.
- P i w o w a r s k i W., Zasada pomocniczości a demokracja życia kościelnego, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 35(1988), z. 6, s. 5-20.
- P i w o w a r s k i W., Zasada pomocniczości w życiu Kościoła, CTh 1971, nr 4, s. 5-23.
- R a u s c h e r A., Personalität, Solidarität, Subsidiarität, Köln 1975.
- S k o r o w s k i A., Być chrześcijaninem i obywatelem dziś. Refleksje o postawach moralno-społecznych, Warszawa 1994, s. 46-47.
- S k o r o w s k i H., Moralność społeczna. Wybrane zagadnienia z etyki społecznej, gospodarczej i politycznej, Warszawa 1996.
- S t r z e s z e w s k i Cz., Katolicka nauka społeczna, Lublin 1994.
- V i t i l l o R., Catholic Social Teaching: Hearing the Cry of the Poor: Service and Advocacy Keynote Address At New England Conference of Social Ministries, Naragansett 1997.
- Z s i f k o v i t s V., Subsidiaritätsprinzip, w: A. K l o s e, W. M a n t l, V. Z s i f k o v i t s (hrsg.), Katholisches Soziallexikon, Innsbruck–Wien–München 1982, s. 2994-3000.

KSZTAŁCENIE NA KIERUNKU PRACA SOCJALNA  
W KATOLICKIM UNIWERSYTECIE LUBELSKIM JANA PAWŁA II  
WIĘŹNIÓW PRZEBYWAJĄCYCH W ARESZCIE ŚLED CZYM  
W LUBLINIE

S t r e s z c z e n i e

Kształcenie na kierunku praca socjalna więźniów osadzonych w Areszcie Śledczym w Lublinie stanowi podsumowanie działań prowadzących do uruchomienia procesu dydaktycznego. W pierwszej części artykułu wskazano na personalistyczny porządek społeczny jako fundament aktywności ludzkiej, w ramach którego godność osoby ludzkiej sama w sobie jest wartością i nie przekreśla jej żaden czyn człowieka. W części drugiej przedstawiono mapę podjętych działań, stronę logistyczną i organizacyjną całego procesu doprowadzającego do inauguracji i immatrykulacji 36 więźniów studentów.

**Słowa kluczowe:** praca socjalna, więźniowie, streetworking.